

Sygn. akt XV Ca 1698/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Joanna Andrzejak-Kruk (spr.)

Sędzia: SO Karolina Obrębska

Sędzia: SR del. Piotr Kurek

Protokolant: protokolant sądowy Barbara Mischczuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 stycznia 2014 roku w Poznaniu

sprawy z powództwa M. O. i małoletniego P. O. reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego R. O.

przeciwko J. O.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 8 października 2013 r.

sygn. akt IV RC 301/13

oddala apelację.

/-/ K. Obrębska/-/ J. Andrzejak - Kruk/-/ P. Kurek

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 12.04.2013r. powodowie M. O. i małoletni P. O. wystąpili o podwyższenie alimentów zasądzonych na ich rzecz od pozwanego J. O. wyrokiem z dnia 24.10.2011r. z kwot po 320,-zł do odpowiednio 880,-zł i 520,-zł miesięcznie. W uzasadnieniu powodowie powołali się na wzrost kosztów swego utrzymania ( w sprawie rozwodowej sąd określił je na co najmniej 1.200,-zł miesięcznie, a obecnie wynoszą ok. 1.760,-zł w przypadku powódki i ok. 1.400,-zł w przypadku powoda ), w których pokrywaniu pozwany – poza płaceniem alimentów – w żaden sposób nie partycypuje, jak również nie realizuje ustalonych kontaktów z dziećmi.

Pozwany początkowo wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że choć koszty utrzymania dzieci są znaczące, to jego możliwości zarobkowe nie pozwalają mu na uiszczanie wyższych alimentów. Na rozprawie w dniu 25.06.2013r. pozwany uznał powództwa o podwyższenie alimentów do kwoty 350,-zł miesięcznie na rzecz każdego z powodów, zaś na rozprawie w dniu 3.09.2013r. cofnął uznanie i ponownie domagał się oddalenia powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 8.10.2013r., sygn. akt IV.RC.301/13 Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki podwyższone alimenty w kwocie po 450,-zł miesięcznie oraz na rzecz powoda podwyższone alimenty w kwocie po 400,-zł miesięcznie, płatne z góry do dnia 10-tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności począwszy od dnia 12.04.2013r. i to w miejsce alimentów określonych w punkcie III wyroku Sądu Okręgowego w P.z dnia 24.10.2011r. sygn. akt XII C (...);
2. w pozostałym zakresie oddalił powództwa;
3. nie obciążył pozwanego kosztami sądowymi;
4. wyrokowi w punkcie 1 nadał rygor natychmiastowej wykonalności;
5. wyrokowi w punkcie 1 nadał klauzulę wykonalności.

Jako podstawę swego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy powołał następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

M. O.ur. (...)i małoletni P. O.ur. (...)pochodzą ze związku małżeńskiego R. O.i J. O., rozwiązanego przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w P.z dnia 24.10.2011r., sygn. akt XII.C. (...) z winy J. O.. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad dziećmi zostało powierzone obu stronom z ustaleniem miejsca pobytu dzieci przy matce i zastrzeżeniem dla pozwanego prawo do nieograniczonych kontaktów z nimi. Sąd zasądził nadto od pozwanego na rzecz małoletnich dzieci alimenty po 320,-zł miesięcznie, łącznie 640,-zł.

W dacie orzekania o alimentach przez Sąd Okręgowy sytuacja stron przedstawiała się następująco:

Od 15.01.2011r. strony zamieszkały osobno, matka z dziećmi w wynajętym mieszkaniu, a pozwany w lokalu na os. (...) w P., stanowiącym przedmiot współwłasności. R. O.miała 49 lat, pracowała jako radca prawny na Uniwersytecie im. (...) w P.z wynagrodzeniem 4.377,-zł netto miesięcznie oraz w (...) SAw L.z wynagrodzeniem 1.901,-zł netto miesięcznie. Wynajmowała dwupokojowe mieszkanie przy ul. (...)w P., całość kosztów mieszkaniowych wynosiła do 500,-zł miesięcznie. M. O.miała 16 lat i była uczennicą I klasy liceum, małoletni P. O.miał 13 lat i uczył się w I klasie gimnazjum. Oboje leczyli się stomatologicznie z uwagi na schorzenie szkliwa i ortodontycznie ( wizyta co kwartał z odpłatnością ok. 150,-zł jednorazowo ). P.uczęszczał na piłkę nożną z odpłatnością 60,-zł miesięcznie, M.nie uczęszczała na zajęcia dodatkowe. Na odzież matka wydawała ok. 130,-zł na każde z dzieci, 600,-zł wyżywienie, kieszonkowe 30,-zł miesięcznie dla M.i 20,-zł miesięcznie dla P., po 40,-zł bilet sieciowy. Wyprawa szkolna dla każdego z małoletnich wyniosła po ok. 600,-zł. W wakacje dzieci były z matką nad morzem, z kosztem 1.302,-zł na dwoje dzieci, a syn stron spędził także czas na obozie sportowym z odpłatnością 600,-zł. J. O.miał 47 lat, wykształcenie zawodowe niepełne (przyuczenie do zawodu ślusarza). Podczas trwania małżeństwa nie podejmował stałej pracy, od czerwca 2011r. podjął pracę na pływalni (...)P.jako elektryk z wynagrodzeniem brutto miesięcznie 1.900,-zł. Ponoślił koszty utrzymania mieszkania w wysokości: 370,-zł czynsz, 84,-zł prąd, 30,-zł gaz.

Pomiędzy stronami jest obecnie w toku sprawa o podział majątku wspólnego, w którego skład wchodziły: trzypokojowe mieszkanie na os. (...) w P., fundusz emerytalny, działka pracownicza i samochód, który pozwany bez zgody żony sprzedał za kwotę 7.400,-zł.

R. O.ma obecnie 52 lata. Nadal pracuje na Uniwersytecie im.(...) w P.jako radca prawny w wymiarze pełnego etatu oraz w (...) SAw L.w wymiarze 1/2 etatu. Za rok 2011 wykazała dochód łączny brutto 120.159,63zł, a w roku 2012 była to kwota 123.321,46zł. W rocznych rozliczeniach korzysta z ulgi na dzieci. Aktualne miesięczne koszty utrzymania mieszkania to: ok. 600,-zł czynsz, ok. 135,-zł prąd, ok. 24,50zł gaz, ok. 113,-zł telefon, internet, TV ( łącznie ok. 860,-zł miesięcznie ). Powodowie mają problemy stomatologiczne w zakresie niedorozwoju szkliwa, co wymaga regularnego leczenia i kontroli. Częściej z opieki stomatologa zmuszona jest korzystać powódka, aktualnie średnio raz w miesiącu. Powódka dodatkowo nosi też aparat na zęby i odbywa wizyty u ortodonta. M.od września 2013r. uczęszcza do III klasy LO, nie uczęszcza na dodatkowe odpłatne zajęcia. Koszty miesięcznego usprawiedliwionego utrzymania powódki to: wyżywienie ok. 600,-zł, odzież ok. 100-130,-zł, środki czystości ok. 50-60,-zł, wydatki związane ze szkołą, zakup artykułów szkolnych, podręczników, opłat składek klasowych itp. ok. 80-100,-zł, kom karta 50,-zł, telefon komórkowy

40,-zł, kultura i rozrywka ok. 40,-zł, stomatolog ok. 150,-zł, partycypacja w kosztach mieszkaniowych ok. 286,-zł (łącznie ok. 1.400-1.450,-zł miesięcznie, bez kosztów wyjazdów wakacyjnych). Małoletni P. O. jest uczniem III klasy gimnazjum. Uczęszcza na treningi piłki nożnej, których koszt wynosi ok. 70,-zł miesięcznie. Innych zajęć dodatkowych nie ma. Na miesięczny podstawowy koszt jego utrzymania, oprócz opłat za zajęcia sportowe, składają się: wyżywienie ok. 600,-zł, odzież ok. 100-130,-zł, środki czystości ok. 50,-zł, wydatki szkolne ok. 80-100,-zł, kom-karta 50,-zł, telefon komórkowy 40,-zł, kultura i rozrywka ok. 40,-zł, partycypacja w kosztach mieszkaniowych ok. 286,-zł (łącznie ok. 1.300-1.350,-zł miesięcznie, bez kosztów wyjazdów wakacyjnych). Do tego dochodzą opłaty za wizyty u dentysty, które są znacznie rzadsze niż powódki.

Przeciwko pozwanemu toczy się egzekucja alimentacyjna. Pozwany w żaden sposób nie pokrywa dodatkowych kosztów utrzymania dzieci. Nie wydatkuje także kwot na kontakty z powodami, gdyż nigdzie dzieci nie zabiera, w tym także na wakacje. Pozwany ma 49 lat. Od 2003r. choruje na refluks przełyku i na stałe przyjmuje leki typu bioprazol, ranigast i no-spę. Nadto cierpi na zwyrodnienie kręgosłupa szyjnego. Z zaświadczenia lekarskiego wynika, że nie może wykonywać prac na wysokościach, wymagających dźwigania. Poza powodami ma dorosłe dzieci z pierwszego małżeństwa, samodzielne. Na leki średnio wydatkuje ok. 50-70,-zł miesięcznie. Pozwany w dalszym ciągu pozostawał zatrudniony jako elektryk na podstawie umowy na czas nieokreślony w firmie (...)((...)). Jego płaca zasadnicza wynosiła 1.900,-zł brutto miesięcznie, otrzymywał nadto stały dodatek stażowy i premię. Zgodnie z zaświadczeniem pracodawcy, jego średnie miesięczne wynagrodzenie w okresie grudzień 2012-maj 2013 wynosiło ok. 2.450,-zł netto miesięcznie, a w okresie od lipca do września 2013r. 2.050,-zł netto. Z uwagi na egzekucję alimentów oraz spłatę rat pożyczki zakładowej (220,-zł) faktycznie do wypłaty otrzymywał kwotę rzędu 1.350,-zł netto miesięcznie. Pożyczkę w zakładzie pracy uzasadniał koniecznością opłacenia pełnomocnika do sprawy o podział majątku wspólnego, którego nie otrzymał z urzędu. Pozwany uiszcza rachunki mieszkaniowe oraz raty kredytu zaciągniętego na zakup mebli - ok. 50,-zł miesięcznie. Już po rozwodzie, bez uzgodnienia z byłą żoną sprzedał samochód stanowiący przedmiot majątku wspólnego za kwotę 7.400,-zł. W ubiegłym roku kupił na własny użytek samochód F. (...)rocznik 1994 za kwotę rzędu 1.700,-zł. Samochód wykorzystuje dojeżdżając do pracy. Nie korzysta z pomocy społecznej. Mieszka sam w trzypokojowym mieszkaniu, nigdy nie wynajmował pokoi, które są przygotowane do odwiedzin dzieci. Koszty utrzymania miesięcznego lokalu wynoszą: 360,-zł czynsz, prąd ok. 70,-zł, gaz ok. 30,-zł, Internet, telefon, TV 120,-zł, telefon komórkowy 35,-zł. Umowę o szybszy internet w aktualnej kwocie podpisał w 2012r., choć nie jest to jego niezbędne narzędzie do pracy. W pozostałym zakresie na własne utrzymanie wydatkuje: leki do 70,-zł, rata kredytu na meble 50,-zł, pozostała kwota wyżywienie i odzież w razie potrzeby, choć pozwany wskazał, że nowej odzieży generalnie nie kupuje. W banku (...)posiada tzw. rok linię na rachunku bankowym z limitem do 1.000,-zł, który jest wyczerpany i wymaga spłaty odsetek do uzupełnienia. W przeszłości zajmował się dorywczo naprawą sprzętu AGD i RTV, ale obecnie nie podejmuje prac dorywczych. W dniu 27.06.2013r. lekarz medycyny pracy dla potrzeb pracodawcy pozwanego orzekł, że pozwany jest zdolny do dotychczasowej pracy na stanowisku konserwator - elektryk ale na poziomie O (bez prac na wysokościach). Dotychczas wykonywał on pracę do poziomu 12 m. Wówczas pracodawca podjął decyzję o przeniesieniu pozwanego na inne miejsce pracy, na lodowisku z zachowaniem stanowiska dotychczasowego. Pozwany nie wyraził na to zgody. Wobec powyższego w dniu 17.09.2013r. pracodawca rozwiązał z pozwanym umowę o pracę zawartą na czas nieokreślony z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia, który upływa z dniem 31.10.2013r. Pracodawca podał, że prócz wskazanej propozycji nie ma innych możliwości dalszego zatrudnienia pozwanego z respektowaniem wskazań lekarza medycyny pracy. Pozwany uznał powyższe za niezgodne z prawem i złożył pozew do Sądu Pracy. Oczekuje na termin rozprawy. Z pisma Powiatowego Urzędu Pracy z dnia 12.07.2013r. wynika, że dla mężczyzn bez kwalifikacji są oferty pracy na stanowiskach tj. pracownik produkcji od 1.900,-zł brutto miesięcznie, portier od 1.600,-zł brutto miesięcznie, a w zawodzie elektryk od 2.300-2.800,-zł brutto miesięcznie.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów oraz zeznań matki powodów i pozwanego. Zeznania R. O. odnośnie sytuacji osobistej, rodzinnej, mieszkaniowej jej i powodów oraz sytuacji zawodowej i zarobkowej Sąd uznał za wiarygodne i potwierdzone w większości dokumentami. Sąd jedynie częściowo zweryfikował – w oparciu o przedstawione dokumenty – potrzeby dzieci i ustalił, że koszt utrzymania M. wynosi ok. 1.400-1.450,-zł miesięcznie, a jej brata ok. 1.300-1.350,-zł miesięcznie. Zeznania pozwanego były zdaniem Sądu również wiarygodne

w zakresie przedstawianej sytuacji osobistej i rodzinnej oraz dotyczącej zatrudnienia. Sąd uznał natomiast, iż matka powodów skutecznie wywodziła możliwość oszczędności kosztów po stronie pozwanego poprzez korzystanie z transportu komunikacji miejskiej zamiast z samochodu, w szczególności zważywszy na niewielką odległość miejsca zamieszkania od miejsca pracy. Niezasadne było także powoływanie się przez pozwanego na brak odpowiednich środków finansowych, umożliwiających wyższą partycypację w kosztach utrzymania dzieci z uwagi na własne zobowiązania kredytowe - na zakup mebli czy pożyczki w (...). W kwestii rozmiaru obowiązku alimentacyjnego, powyższe kwestie pozostają bez znaczenia. Pozwany w roku ubiegłym zmienił też umowę dot. internetu, za który obecnie płaci wysoką stawkę. Udogodnienie jakim jest internet nie jest jednak niezbędne pozwanemu do pracy, a zatem nie ma podstaw do uznania tak znacznego obciążenia finansowego za zasadne w sprawie o alimenty.

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne jedynie w części. Sąd powołał się na przepisy art. 138 k.r.o. w zw. z art. 128, 133 § 1 k.r.o. i art. 135 § 1 k.r.o. Zwrócił uwagę, że od czasu orzeczenia rozwodu nie minął wprawdzie zbyt długi okres czasu, ale nastąpił wzrost kosztów utrzymania powodów. Świadczy o tym wzrost kosztów mieszkaniowych, które na osobę wynosiły wcześniej ok. 166,-zł miesięcznie., a obecnie ok. 286,-zł miesięcznie. Od czasu wyrokowania przez Sąd Okręgowy nie odpadły też żadne koszty, a stałe leczenie stomatologiczne, którym objęta jest powódka wpływa na podwyższenie jej potrzeb. Matka powódki przedłożyła odpowiednie dokumenty potwierdzające konieczność stałych wizyt stomatologicznych u powódki i uzupełniania szkliwa. Sąd uśrednił wydatki w tym zakresie i ustalił je na poziomie około 150,-zł miesięcznie. Z kolei powód jest chłopcem w wieku dojrzewania, rośnie, uprawia sport, zatem jego zapotrzebowanie żywieniowe zwiększa się.

W ocenie Sądu R. O. w pełni wykorzystuje swoje możliwości zarobkowe, pracując w dwóch firmach w wymiarze 1,5 etatu łącznie. Ze swojej strony czyni wszelkie starania by zaspokoić byt dzieci i ich potrzeby na jak najlepszym poziomie.

Sąd dostrzegł natomiast brak zaangażowania pozwanego w zakresie starań osobistych o wychowanie powodów, jak i finansowych, co sprawia, że ciężar niemalże całkowity utrzymania i wychowania dzieci spoczywa na matce. Pozwany nie płacił zasądzonych alimentów, co zmieniła dopiero egzekucja komornicza, a nadto nie uczestniczy w pokrywaniu innych potrzeb dzieci. Nie łoży na powodów w zakresie kontaktów, które nie są częste i nie przebiegają w formie wspólnych wyjść z dziećmi, nie zabiera ich na żadne wyjazdy wakacyjne czy inne. Możliwości zarobkowe matki powodów Sąd ocenił na o wiele wyższe niż pozwanego, co jednak nie uzasadnia przerzucania na nią całości kosztów utrzymania dzieci. Sąd zwrócił uwagę, że w toku poprzedniej sprawy alimentacyjnej pozwany uzyskiwał dochody na poziomie kwoty 1.900,-zł miesięcznie brutto, a obecnie średnie dochody wykazane w zaświadczeniu to kwota ok. 2.050-2.400,-zł netto miesięcznie, bowiem pozwany prócz pensji zasadniczej otrzymywał dodatki. Pozwany osiągał więc wyższe dochody rzeczywiste, niż w toku sprawy o rozwód. Sąd podkreślił też, że obowiązek alimentacyjny jest priorytetowym ponad inne zobowiązania, a zaciągnięcie pożyczki nie może rzutować na ustalany zakres obowiązku alimentacyjnego ani prowadzić do umniejszania alimentów należnych powodom. Zaciągając zobowiązania finansowe pozwany miał świadomość swojego obowiązku alimentacyjnego względem dzieci. Pozwany nie ma poza powodami innych dzieci na swoim utrzymaniu, zatem winien czynić wszelkie starania, by zabezpieczyć ich byt i potrzeby. Uiszczanie zaległości alimentacyjnych i ich potrącanie z pensji również nie może prowadzić do oddalenia powództwa o podwyższenie alimentów. To pozwany spowodował powstanie zadłużenia i trudno uznać, by małoletni powodowie mieli teraz ponosić tego konsekwencje. Kwestia złożenia wypowiedzenia przez pracodawcę stosunku pracy nie czyni sytuacji pozwanego bardziej niekorzystną, gdyż zdaniem Sądu pozwany sam się do niej przyczynił odmawiając proponowanego zatrudnienia jako elektryk na poziomie O - lodowisku, zgodnie z zaleceniem lekarskim. Pozwany nie miał propozycji innego zatrudnienia, a ma na utrzymaniu małoletnie dzieci. Odrzucenie propozycji pracodawcy, co doprowadziło do rozwiązania umowy o pracę, Sąd ocenił więc przez pryzmat art. 136 k.r.o. Możliwości zarobkowe pozwanego Sąd określił natomiast na poziomie ok. 2.000,-zł netto miesięcznie, przy uwzględnieniu aktualnego zakazu pracy na wysokościach.

Pozwany ma obowiązek przyczyniać się do kosztów utrzymania dzieci stosownie do zakresu ich potrzeb, przy czym górną granicę w tym względzie wyznaczają jego możliwości. Zdaniem Sądu pozwany jest w stanie łożyć aktualnie kwoty po 450,-zł miesięcznie na rzecz córki i 400,-zł miesięcznie na rzecz syna. Zasądzona kwota łączna 850,-zł

miesięcznie na dwójkę dzieci stanowi górną granicę możliwości zarobkowych pozwanego, który musi uregulować rachunki mieszkaniowe przynajmniej za czynsz, prąd i gaz w wysokości wynikającej z przedłożonych dokumentów, zakupić niezbędne leki i wyżywienie. W dalszym ciągu zatem matka powodów będzie pokrywała większą część kosztów utrzymania dzieci. Mając powyższe na względzie Sąd podwyższył alimenty do kwoty łącznie 850,-zł miesięcznie, którą zasądził od dnia złożenia pozwu w miejsce alimentów określonych w punkcie III wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 24.10.2011r. W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwa jako wygórowane przy uwzględnieniu możliwości zarobkowych pozwanego.

O rygorze natychmiastowej wykonalności Sąd orzekł na podstawie art. 333 § 1 pkt. 1 k.p.c., o klauzuli wykonalności – na podstawie art. 1082 k.p.c., a o kosztach postępowania – na podstawie art. 102 k.p.c. Uwzględniając sytuację pozwanego i priorytetowość regulacji zobowiązań alimentacyjnych Sąd nie obciążył go kosztami sądowymi w zakresie części nieuiszczonych opłat od pozwów.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając go w punkcie 1 oraz zarzucając:

1. naruszenie art. 135 k.r.o. poprzez błędne przyjęcie, że jego możliwości zarobkowe i majątkowe pozwalają na obciążenie podwyższonym obowiązkiem alimentacyjnym w stosunku do powodów, poprzez zupełne pominięcie jego aktualnej sytuacji zarobkowej wykazującej od grudnia 2012r. systematyczny spadek wynagrodzenia, poprzez błędne przyjęcie, że możliwości zarobkowe w okolicznościach sprawy w tym jego sytuacji zdrowotnej kształtują się na poziomie 2.000,-zł netto;
2. naruszenie art. 138 k.r.o. poprzez błędne przyjęcie, że zmieniły się możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego w porównaniu z datą wydania ostatniego wyroku ustalającego wysokość alimentów na rzecz powodów pozwalające na obciążenie go podwyższonym obowiązkiem alimentacyjnym, podczas gdy jego możliwości zarobkowe i majątkowe obniżyły m.in. na skutek sytuacji zdrowotnej;
3. naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie przez Sąd poczynionych przez siebie ustaleń faktycznych i zebranego w sprawie materiału dowodowego, a także wybiórcze jego potraktowanie oraz naruszenie przez Sąd podstawowych zasad logicznego rozumowania, polegających na przyjęciu, że ma on możliwości zarobkowe na poziomie 2.000,-zł netto, podczas gdy, jak wynika z przedłożonych dokumentów, jego wynagrodzenie od roku systematycznie spadało, a zdolności zarobkowe spadły z uwagi na wypadek przy pracy, bowiem obecnie może wykonywać czynności na stanowisku konserwator-elektryk jedynie na poziomie O, a jak wynika z pisma PUP dla osoby bez kwalifikacji proponowane jest wynagrodzenie na poziomie 1.600-1.900,-zł brutto, natomiast na stanowisku elektryka wyższe, jednakże musi posiadać uprawnienia stosowne w tym zakresie; nie uwzględnienie wszystkich usprawiedliwionych i koniecznych wydatków pozwanego, co niewątpliwie miałyby istotny wpływ na ocenę jego możliwości finansowych i obciążenia go podwyższonym obowiązkiem alimentacyjnym; niezasadne obciążenie pozwanego kosztami odpłatnych świadczeń stomatologicznych, podczas gdy mogą być refundowane z NFZ.

Z uwagi na powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych. a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Powodowie domagali się oddalenia apelacji.

**Sąd Okręgowy** *zważył, co następuje:*

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie były kwestionowane w postępowaniu apelacyjnym. Wprawdzie pozwany zarzucił naruszenie art. 233 k.p.c. – poprzez pominięcie bliżej niesprecyzowanego „zebranego w sprawie materiału dowodowego” względnie jego „wybiórcze potraktowanie” – natomiast zarówno

samo sformułowanie powyższego zarzutu, jak i uzasadnienie apelacji wyraźnie wskazują, iż w rzeczywistości apelacja zmierzała do podważenia oceny prawnej Sądu I instancji, według której zakres z jednej strony usprawiedliwionych potrzeb powodów, z drugiej zaś – możliwości zarobkowych pozwanego uzasadnia ustalenie aktualnej wysokości alimentów na poziomie 450,-zł miesięcznie w przypadku powódki i 400,-zł miesięcznie w przypadku powoda. Wbrew przekonaniu skarżącego, ocena ta jest trafna i nie narusza wskazywanych w apelacji przepisów prawa materialnego. Podstawę roszczeń powodów stanowił art. 138 k.r.o., który przewiduje możliwość zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego „w razie zmiany stosunków”. Sąd Rejonowy trafnie zatem porównał obecną sytuację stron z warunkami istniejącymi w chwili uprawomocnienia się wyroku rozwodowego wydanego przez Sąd Okręgowy w P. w dniu 24.10.2011r. Ustalony stan faktyczny daje przy tym podstawy do przyjęcia, że w tym czasie doszło do zmian w obu sferach rzutujących na zakres obowiązku alimentacyjnego, a więc zarówno do zwiększenia się kosztów utrzymania i wychowania powodów, jak i do poprawy możliwości zarobkowych pozwanego ( art. 135 § 1 k.r.o. ).

Apelacja koncentruje się niemal wyłącznie na kwestii możliwości zarobkowych pozwanego. Ekspozuje on przy tym, iż od grudnia 2012r. systematycznie zmniejszała się wysokość pobieranego przez niego wynagrodzenia za pracę. Po pierwsze, twierdzenie to nie znajduje oparcia w materiale dowodowym sprawy. Z przedstawionych przez pozwanego zaświadczeń o zarobkach wynika wprawdzie, że zarobki te ulegały wahaniom, jednak przynajmniej do sierpnia 2013r. trudno w tym zakresie dostrzec sugerowany przez pozwanego trend; np. wynagrodzenie za luty było wyższe niż za styczeń, a za lipiec wyższe niż za miesiące marzec-maj ( k.86,166 ). Po drugie zaś, skarżący zupełnie pomija, że decydujące znaczenie miało porównanie wysokości jego obecnych dochodów z dochodami z okresu, gdy wyrokował sąd rozwodowy. Warto w związku z tym przypomnieć, że podstawą zasądzenia od pozwanego alimentów na rzecz powodów w kwotach po 320,-zł miesięcznie było ustalenie, iż jego ówczesne wynagrodzenie w ramach nawiązanego w czerwcu 2011r. stosunku pracy z (...) w P. wynosiło 1.390,-zł netto miesięcznie. Tymczasem w okresie objętym obecnym pozwem pozwany pobierał wynagrodzenie znacznie wyższe: w okresie XII 2012 – V 2013 średnio ok. 2.450,-zł netto, zaś w okresie VII – IX 2013r. średnio ok. 2.050,-zł netto miesięcznie. Oznacza to, że zarobki pozwanego w 2013r. były wyższe od uzyskiwanych w czasie poprzedniego orzekania o alimentach aż o ok. 650-1.050,-zł ( nawet najniższe wynagrodzenie pobrane przez pozwanego w analizowanym okresie – we wrześniu 2013r. w kwocie ok. 1.815,-zł netto – było o ponad 400,-zł wyższe od wynagrodzenia z 2011r. ). Tak istotna i korzystna dla pozwanego zmiana w jego sytuacji majątkowej nie mogła pozostać bez wpływu na wysokość należnych powodom świadczeń, zwłaszcza w sytuacji, gdy dotychczas zasądzone alimenty pokrywały zaledwie ok. 1/4 kosztów ich utrzymania i wychowania ( ustalonych przez sąd rozwodowy na kwoty co najmniej po 1.200,-zł miesięcznie ). Trzeba zaś podkreślić, że Sąd Rejonowy zwiększył obciążenie alimentacyjne pozwanego o kwotę łącznie 210,-zł miesięcznie.

Nie budzi zastrzeżeń pogląd Sądu I instancji, iż wypowiedzenie pozwanemu przez pracodawcę we wrześniu 2013r. umowy o pracę pozostaje bez wpływu na aktualny zakres jego obowiązku alimentacyjnego wobec dzieci. Zgodnie z art. 136 k.r.o. jeżeli w ciągu ostatnich trzech lat przed sądowym dochodzeniem świadczeń alimentacyjnych osoba, która była już do tych świadczeń zobowiązana, bez ważnego powodu zrzekła się zatrudnienia lub zmieniła je na mniej zyskowe, nie uwzględnia się wynikłej stąd zmiany przy ustalaniu zakresu świadczeń alimentacyjnych. Bezpośrednią przyczyną wypowiedzenia pozwanemu stosunku pracy była odmowa wykonywania przez niego obowiązków w innym miejscu pracy ( w ramach tego samego stanowiska konserwatora-elektryka ), przy czym decyzja pracodawcy o przeniesieniu pozwanego na inne miejsce została spowodowana niemożnością dalszego pełnienia dotychczasowych obowiązków z uwagi na wskazania lekarskie ( k. 163). Niewyrażenie przez pozwanego zgody na zmianę miejsca pracy trudno uznać za usprawiedliwione, skoro wynagrodzenie było jego jedynym źródłem dochodów umożliwiającym realizację obowiązku alimentacyjnego wobec dzieci. Pozwany nie dysponował wówczas żadną inną ofertą zatrudnienia ani też do chwili obecnej nie podjął konkretnych starań o znalezienie nowej pracy, licząc na korzystny dla niego wynik procesu przed sądem pracy.

Nie są zasadne zarzuty apelacji zmierzające do podważenia stanowiska Sądu I instancji, który ocenił aktualne możliwości zarobkowe pozwanego na kwotę 2.000,-zł netto miesięcznie. W ocenie Sądu Okręgowego kwotę tę należy uznać jako minimalną, którą pozwany jest w stanie uzyskać na rynku pracy, zważywszy na jego wiek, kwalifikacje i stan zdrowia. W apelacji pozwany powołuje się na wypadek przy pracy, którego doznał w dniu 2.12.2012r. ( zmiażdżenie

2 palców prawej ręki ) i który spowodował 5% stały uszczerbek na zdrowiu ( k.205 ). Już po tym wypadku pozwany świadczył jednak pracę u dotychczasowego pracodawcy, a jego wynagrodzenie w pierwszym półroczu 2013r. wynosiło średnio ok. 2.450,-zł netto miesięcznie. Prawdą jest – na co również powołuje się apelacja – że w dniu 27.06.2013r. lekarz przeprowadzający badania profilaktyczne stwierdził u pozwanego przeciwwskazania do pracy na wysokości, natomiast już po tej dacie pozwany uzyskiwał wynagrodzenie wynoszące nawet 2.250,-zł netto miesięcznie ( w lipcu 2013r. – k.166 ). Co więcej, niemożność wykonywania prac na wysokościach ( z uwagi na chorobę zwyrodnieniową stawów kręgosłupa ), jak również prac fizycznych wymagających dźwigania została u pozwanego stwierdzona już w zaświadczeniu lekarskim wystawionym w dniu 11.02.2011r. ( k.107 ), a więc przed orzeczeniem rozwodu. Pomimo tych ograniczeń pozwany w czerwcu 2011r. podjął zatrudnienie w (...). Z informacji udzielonej przez Powiatowy Urząd Pracy w P. wynika, że dla elektryków ( takie stanowisko pozwany dotychczas zajmował ) dostępne są obecnie oferty pracy z wynagrodzeniem do 2.800,-zł brutto ( k. 139 ). Z ustaleń sądu rozwodowego wynika natomiast, że pozwany ma doświadczenie zawodowe ( prowadził m.in. działalność gospodarczą w zakresie naprawy sprzętu AGD i RTV ) oraz posiada uprawnienia do pracy na wózku widłowym i prawo jazdy dwóch kategorii ( s.6 uzasadnienia wyroku SO ). W tym stanie rzeczy brak jest podstaw do przyjęcia, że możliwości zarobkowe pozwanego ograniczają się do kwot rzędu 1.600-1.900,-zł brutto miesięcznie, które oferowane są ( według danych PUP ) pracownikom produkcji czy portierom.

Oddalenia w całości powództwa o podwyższenie alimentów nie uzasadnia również względ na potrzeby samego pozwanego. Z ustaleń Sądu I instancji nie wynika przede wszystkim, aby usprawiedliwione wydatki pozwanego na tyle wzrosły, że na ich pokrycie pozwany przeznaczyć musi cały swój zwiększony dochód. Sytuacja życiowa pozwanego od czasu orzeczenia rozwodu nie uległa istotnym zmianom. Na podobnym co poprzednio poziomie kształtują się w szczególności koszty utrzymania zajmowanego przez niego mieszkania: poprzednio wynosiły one ok. 480,-zł miesięcznie ( czynsz 370,-zł, energia elektryczna 84,-zł, gaz 30,-zł ), a obecnie ok. 510-540,-zł miesięcznie ( 374-402,-zł czynsz, 86,-zł prąd, 52,-zł gaz – przy uwzględnieniu danych przytoczonych w tym zakresie w uzasadnieniu apelacji oraz na rozprawie apelacyjnej ). Pozwany już od dłuższego czasu cierpi na zwyrodnienie kręgosłupa oraz refleks przełyku i nie wskazuje, aby od października 2011r. istotnie wzrosły jego wydatki na leki. Na podobnym poziomie szacować też trzeba pozostałe bieżące wydatki pozwanego, jak zakup żywienia, odzieży i obuwia czy środków higieny i czystości. W 2012r. pozwany zakupił samochód, natomiast w apelacji stanowczo twierdzi, że ponoszone w związku z tym koszty dojazdów do pracy są niższe lub przynajmniej równe tym, które ponosiłby korzystając ze środków transportu publicznego. Według twierdzeń pozwanego nowymi jego wydatkami są więc jedynie opłaty za TV, Internet i telefon ( 120,-zł ) oraz raty pożyczki w kasie zapomogowo-pożyczkowej ( 220,-zł ) i kredytu na zakup mebli ( 50,-zł ). Wydatki te znajdują jednak pokrycie w zwiększonych dochodach pozwanego. Nawet jeśli przyjąć – za Sądem Rejonowym – że możliwości zarobkowe pozwanego zwiększyły się jedynie o 600,-zł miesięcznie ( z 1.400,-zł do 2.000,-zł netto ), to różnica pomiędzy tą sumą a kwotą, o jaką podwyższone zostały alimenty ( 210,-zł ) wynosi 390,-zł i w pełni umożliwia regulowanie zwiększonych zobowiązań pozwanego.

Sąd Rejonowy przekonująco wyjaśnił, z jakich przyczyn uznał, iż od czasu poprzedniego ustalenia alimentów wzrosły usprawiedliwione potrzeby powodów, a koszty ich zaspokojenia szczegółowo wyliczył. W apelacji pozwany nie kwestionuje tych ustaleń, podnosi natomiast, że nie powinien być obciążany kosztami korzystania przez powodów z odpłatnego leczenia stomatologicznego w sytuacji, gdy jest ono refundowane przez NFZ. Twierdzenia apelacji, iż pozwany właśnie z takich refundacji korzysta pozostają w sprzeczności z jego zeznaniami złożonymi na rozprawie w dniu 3.09.2013r., kiedy to przyznał, że zdarza mu się korzystać z „prywatnych” wizyt u dentysty ( k.153 ). Celowość leczenia stomatologicznego i ortodontycznego powodów nie może budzić żadnych wątpliwości. Koszty odpłatnych wizyt zostały już przy tym uwzględnione przy poprzednim ustalaniu wysokości alimentów, a w okresie po zakończeniu procesu rozwodowego nie wystąpiły żadne okoliczności, które uzasadniałyby odmienną ocenę. Ograniczone możliwości zarobkowe pozwanego oraz lepsza sytuacja finansową matki powodów zostały zaś uwzględnione przez Sąd I instancji i znalazły swój wyraz w obciążeniu pozwanego jedynie ok. 1/3 częścią kosztów zaspokajania potrzeb powodów, również związanych z ochroną zdrowia.

Skarżący zarzuca Sądowi I instancji pominięcie jego osobistych starań i wydatków związanych z kontaktami z dziećmi ( co szczegółowo przedstawił w piśmie procesowym z dnia 16.08.2013r. ). Okoliczności te mają w niniejszej sprawie

znaczenie o tyle drugorzędne, że od chwili poprzedniego ustalenia obowiązku alimentacyjnego nie zmienił się sposób wykonywania przez pozwanego obowiązków rodzicielskich. Kontakty pozwanego z dziećmi nie są szczególnie częste i w dalszym ciągu to na matce powodów, pozostającej z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym, w zdecydowanie większym zakresie spoczywa ciężar osobistych starań o ich utrzymanie oraz wychowanie ( art. 135 § 2 k.r.o. ).

Mając to wszystko na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

/-/ Karolina Obrębska /-/ Joanna Andrzejak-Kruk /-/ Piotr Kurek